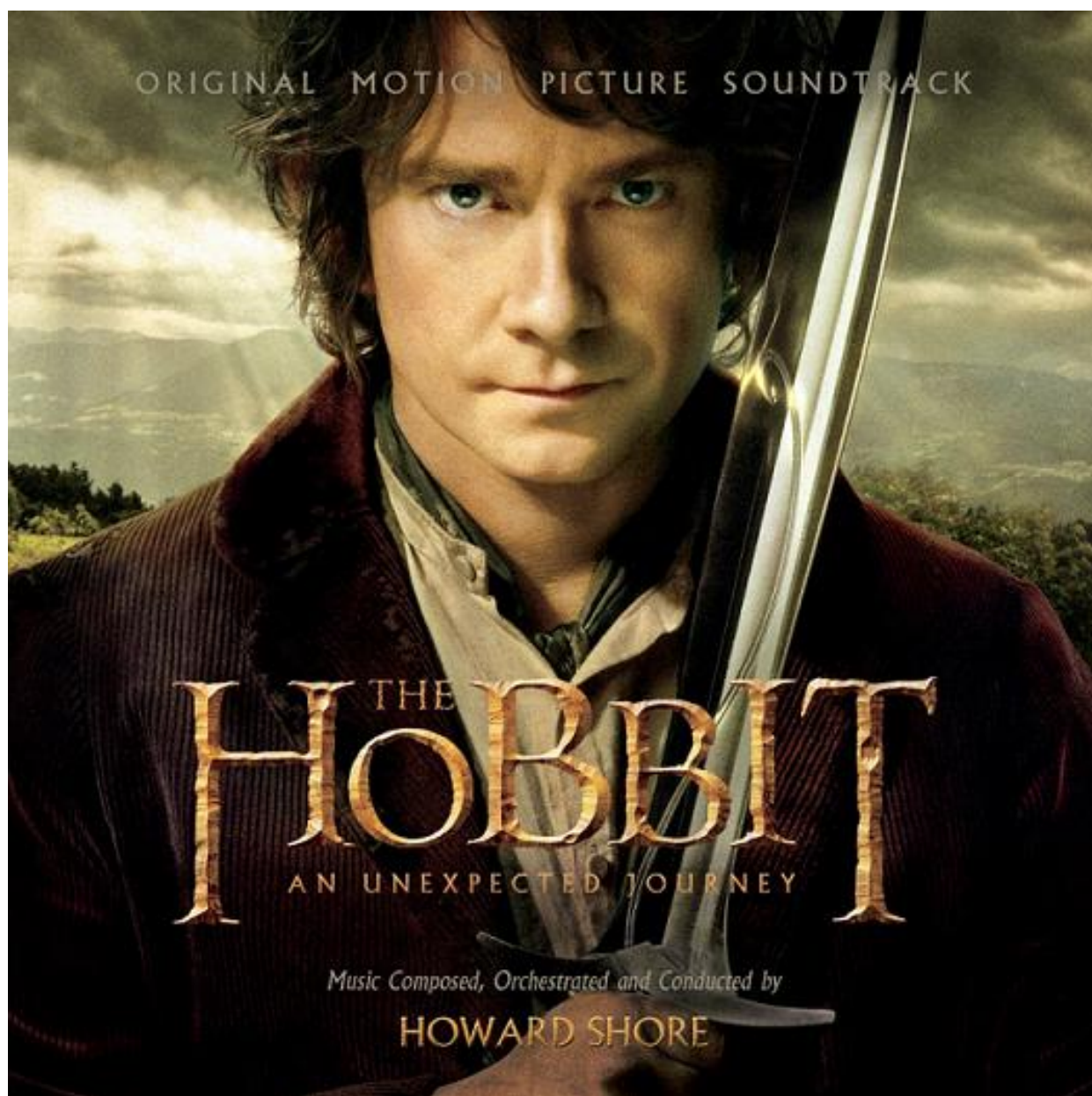




„Hobbit : Pustkowie Smauga ” jest kontynuacją słynnej z pierwszej części filmowej trylogii o podróży krasnoludów, czarodzieja Gandalfa i oczywiście samego hobbita – Bilbo Baginsa. Reżyser Peter Jackson rozpoczął tę część serii z mocnym przystupem. Widzimy najpierw przejmującą rozmowę Thorina z Gandalfem w złanej deszczem, nieprzyjemnej scenerii karczmy. Później śledzimy właściwą akcję, kiedy to drużynę ścigają orkowie na przerażających warkach. Mrok i napięcie budowane już w pierwszych minutach przez reżysera razem z muzyką skomponowaną przez Oscara Howarda Shorea wciągają widza bez reszty. Akcja przez całe 241 minut nie traci tempa. Bezblędna gra aktorów wzbudza emocje i przywiązanie do bohaterów, z którymi przeżywamy tę niezwykłą wędrówkę. Ściskamy kciuki, choć i tak po przeczytaniu książki już wiemy, że wyjdą z tej opresji bez szwanku. Kiedy finalnie dochodzą do wnętrza Góry naszym oczom ukazuje się prawdziwa gwiazda produkcji – smok Smaug. Majestatyczna bestia hipnotyzuje głosem i ślepymi szaleńcą strzegącego złota. Walka na górach bogactwa z wielkim gadem „wciska” w fotel. Koniec filmu pozostawia niedosyt i chęć na jeszcze więcej widowiska z takimi efektami specjalnymi, z taką scenografią, atmosferą i fabułą. 📺

[galeria zdjęć](#)

Grzegorz Świątek kl.III c